

**Ceny prenumeraty:  
we Lwowie**

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 6-00  
z dostawą do domu . . . zł. 6-30  
na prowincji  
z przesyłką poczt. . . zł. 6-30  
za granicą . . . zł. 9-00

Numer wydawczy we Lwowie na prowincji:

**25 gr.**

wychodzi codziennie rano

**Ceny ogłoszeń:**

Za 1 wiersz milimetr. (24 cz. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 10, w nadesłanach i w nekrol. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w teście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-  
Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

# Słowo Polskie

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach prenumeraty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

## Uroczystości ku czci króla Jana III. w Warszawie.

Warszawa, 20 października. (PAT.) Dziś obchodzono tu uroczyste trzydzieste urodziny króla Jana III. Sobieskiego. Rano odprawione zostały w kościołach nabożeństwa za spokój duszy króla Jana. Uroczystą Mszę św. w katedrze celebrował ks. kardynał Kakowski w asyście licznych kleru. W stallach zasiadło duchowieństwo z księdzem biskupem połowym Gallen na czele, zaś w presbiterjum przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, weterani z r. 1863, przedstawiciele wyższych uczelni, reprezentanci miasta i t.d. Specjalną uwagę zwracała delegacja 20 p. ułanów im. króla Jana Sobieskiego. Nawę główną wypełniali przedstawiciele wielu stowarzyszeń ze sztandarami, młodzież akademicka, szkół średnich i powszechnych oraz tłumy wiernych. Między innymi obecni byli minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski, minister Niezabytowski, członkowie poselstwa austriackiego z posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Po stem na czele, generalicja z gen. Kerskim i Jacynikiem i t.d.

Po nabożeństwie odśpiewano „Boże coś Polskę”, poczem ks. kanclerz Jachimowski wygłosił kazanie, w którym słał bohaterские czyny oraz do niosła rolę w dziejach Polski króla Ja-

na III. Niezadługo potem ruszył z kościoła pochód, w którym wzięły udział kilkudziesięcne tłumy, organizacje ze sztandarami, młodzież wszystkich szkół. Na czele pochodu kroczyła delegacja 20 p. ułanów, delegacja korpusu oficerskiego, delegacje oddziałów garnizonu stołecznego, weterani roku 1863, przedstawiciele policji państwowej i t.d. Pochód udał się do kościoła OO. Kapucynów, by złożyć hołd przed mieszczącym się tam sarkofa-

giem, zawierającym serce króla Jana III. Na sarkofagu złożono stos wieńców. W chwili składania wieńców orkiestry ustawione przed kościołem odegrały hymn narodowy. Po tej uroczystości pochód rozwiązał się, a delegacje ze sztandarami udały się na akademię do ratusza. Akademię zajął wiceprezydent miasta Iliski, poczem referat o czynach bojowych króla Jana III. wygłosił minister W. R. i O. P. Czerwiński. Po przemówieniu mini-

stra Czerwińskiego przemawiał Marian Bogacz. Dalszy ciąg akademii wypełnił program wokalny.

Bezpośrednio po nabożeństwie w katedrze św. Jana poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny austriacki Post w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego Ministerstwa S. Z. Romera i dyrektora ministerjalnego Przezdzieckiego udał się do kościoła OO. kapucynów, gdzie u stóp sarkofagu zawierającego serce króla Jana złożył wieniec jako wyraz czci i hołdu dla wielkiego króla obrońcy Wiednia.

## Odsłonięcie pomnika Elizy Orzeszkowej w Grodnie.

Grodno, 20-go października. (PAT.) W dniu dzisiejszym odbyło się w Grodnie na placu Katedralnym odsłonięcie pomnika Elizy Orzeszkowej. Z racji odsłonięcia pomnika miasto udekorowane było flagami o barwach państwowych. W uroczystości odsłonięcia wzięli udział minister W. R. i O. P. Czerwiński, wojewoda nowogrodzki Beczkowicz i białostocki Kirst, ks. biskup Bandurski, marszałek senatu Szymański, arcybiskup prawosławny Aleksy prof. Ossendowski, przedstawiciele wojskowości, świata literackiego, profesorowie Uniwersytetu wileńskiego, przedstawiciele towarzystw literackich

rozmaitych miast i wiele innych osób.

Po przemówieniu prezesa sądu Gedroycia, przewodniczącego komitetu budowy pomnika, nastąpiło odsłonięcie pomnika, którego dokonał minister Czerwiński. W tej chwili pochyliły się sztandary zebranych organizacji, a chór wykonał „Gaude Mater Poloniae”. Następnie przemawiał minister Czerwiński, który mówił o zasługach Elizy Orzeszkowej jako literatki w dobie ucisku narodowego. Po przemówieniu ministra Czerwińskiego wygłosił podniosłe przemówienie ks. biskup Bandurski, odając cześć pamięci Orzeszko-

wej jako propagatorce sprawiedliwości wolności i poświęcenia. Poza tem przemawiał marszałek senatu Szymański w imieniu senatu Rzplitej, p. Rygiel-Nałkowska, która złożyła hołd pamięci Orzeszkowej jako wielkiej artystce słowa i głębokiej myślicielce, w imieniu Warszawskiego Pen - Clubu. Szereg przemówień zakończył prezydent miasta Grodna, przejmując pomnik pod opiekę miasta i wyrażając komitetowi podziękowanie za pracę około budowy pomnika. W końcu odczytano szereg depeesz, między innymi od marszałka Daszyńskiego, ministra Stankiewicza, posła polskiego w Londynie, Skirmunta i szeregu innych osób i organizacji. U stóp pomnika złożono przeszło 100 wieńców. O godz. 16 w teatrze garnizonowym odbyła się popularna akademija ku czci Orzeszkowej, a następnie w salonach zamku Batorego odbył się bankiet, wydany przez miasto na cześć gości. Wieczorem w teatrze miejskim odbyło się uroczyste przedstawienie, poprzedzone przemówieniem profesora Uniwersytetu wileńskiego Mieczysława Limanowskiego. Raut na zamku Batorego zakończył dzisiejsze uroczystości ku czci Orzeszkowej.

## PIERWSZY SZTANDAR PRZYSPOSOBIENIA KOLEJARZY W POLSCE.

Bydgoszcz, 20 października. (PAT.) W dniu dzisiejszym odbyła się w Bydgoszczy podniosła uroczystość poświęcenia sztandaru kolejowego przysposobienia wojskowego okręgu pomorskiego. Poświęcony dziś sztandar jest pierwszym sztandarem przysposobienia kolejowego w Polsce. U uroczystości poświęcenia wzięli udział minister komunikacji inż. Kühn w towarzystwie ppulk. Dreszera, komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku minister Strassburger, wojewoda poznański Raczyński, prezes dyrekcji kolejowej gdańskiej inż. Dobrzycki oraz przedstawiciele władz miejscowych. Po poświęceniu sztandaru minister Kühn w towarzystwie komisarza Strassburgera, wojewody Raczyńskiego i innych udał się do grobu Nieznanego Powstańca, gdzie delegacja kolejowego przysposobienia wojskowego złożyła wieniec.

O godz. 13 minister komunikacji Kühn po zwiedzeniu nowobudującej się elektrowni miejskiej zaszczycił swą obecnością odbywające się na stadionie pierwsze ogólne dyrekcyjne zawody sportowe kolejowego przysposobienia wojskowego. Po zawodach odbyła się uroczysta wbijania gwoździ w drzewce poświęconego sztandaru. O godz. 15 minister Kühn, żegnany przez przedstawicieli władz z ministrem Strassburgierem i wojewodą Raczyńskim na czele, odjechał przy dźwiękach orkiestry kolejowej do Warszawy.

## Wyniki wyborów do senatu francuskiego.

Paryż, 20/10 (PAT.). W wyniku dzisiejszych wyborów do francuskiego senatu, przeprowadzonych w 33 departamentach, wybrano 60 senatorów w tej liczbie 51 dawnych i 9 nowych. Ogółem ma być wybranych 97 senatorów. Opierając się na dotychczasowych wynikach, zaszyły następujące zmiany: republikanie stracili 1

mandat, republikanie lewicowi 3 mandaty, republikanie radykali i niezależni zyskali 3 mandaty, socjaliści radykali zyskali 1 mandat. Wśród wybranych parlamentarzystów wyszłych z wyborów, znajdują się między innymi minister Cheron i przewodniczący senatu Doumerg

## Kampanja wyborcza w Czechosłowacji.

Praga, 20 października. (PAT.) W związku ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi, do których pozostał już tylko tydzień, wszystkie stronnictwa rozwijają jak najintensywniejszą kampanję wyborczą, przyczem niejednokrotnie dochodzi na zebraniach wyborczych do incydentów. Ostatnio na zebraniu ludowców słowackich w Koszycach obecni na sali przeciwnicy stronnictwa ludowego nie dopuszczali kilkakrotnie ks. Hlinki do słowa, prze-

skadzając mu krzykami i owacjami na cześć przeciwników. Po skończonym zebraniu Hlinkę odprowadziła z miejsca zebrania policja, gdyż zachodziła obawa napadu. W Pradze, na zebraniu utworzonej ostatnio ligi przeciwko wyborom proporcjonalnym przybyła taka ilość ciekawych słuchaczy, że policja zmuszona była zebrany kilkudziesięcny tłum, który nie zmieścił się w sali wiecowej, usunąć z ulicy i rozpedzać.

## Z pobytu Mac Donalda w Kanadzie.

Londyn, 20 października. (PAT.). Ze źródeł miarodajnych zaprzeczają wiadomości, jakoby bawiacy w Kanadzie premier Mac Donald miał się czuć źle z powodu zmęczenia podróżą. Wprawdzie program przyjęć był niezmiernie nużący, ale premier oświadczył, że wypoczął znakomicie w podróży powietrznej. Wczoraj premier otrzymał godność członka Kanadyjskiej Ra-

dy Tajnej, był na śniadaniu, wydanem na jego cześć przez Benneta, przywódce opozycji parlamentu kanadyjskiego a wieczorem podejmowany był obiadem przez gubernatora generalnego lorda Willingdona. Premier powrócił do Anglii w końcu bieżącego miesiąca lub w pierwszych dniach listopada i ma zamiar być na jednym z pierwszych posiedzeń Izby gmin oraz wzię-

wać narady z ambasadorami Francji, Italji i Japonji w sprawach konferencji morskiej, która odbędzie się w styczniu. Narady odbędą się w tej samej atmosferze swobody i życzliwości, co prowadzone niedawno z ambasadorami Stanów Zjednoczonych.

### POGRZEB ŚP. KPT. ŁYSKA.

Cieszyn, 20-go października. (PAT.) W dniu dzisiejszym odbył się w Cieszynie pogrzeb poległego przed 14 laty pod Polską Górą kapitana 2. p. Legionów śp. Jana Łyska, którego ekshumowane zwłoki przybyły wczoraj do Cieszyna. Żołobna manifestacja patriotyczna zgromadziła wielkie masy ludności ze Śląska cieszyńskiego, gdzie śp. Łyszek pracował jako nauczyciel i działacz społeczny. Prócz rodziny w pogrzebie wzięli udział wojewoda śląski dr. Grażyński, dowódca śląskiej dywizji gen. Zajac, a w imieniu ministra spraw wojskowych pulk. Świdziński. Nad mogiłą chór podchorążych odśpiewał pieśni, poczem przemawiał wojewoda Grażyński i gen. Zajac.

**DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.**

**Pamiętaj, że tylko wówczas będzie dobrze w Polsce, gdy się wybędziesz nalogu kupowania zagranicznych towarów.**

## I. Międzynarodowy Zjazd sławistów w Polsce.

Praga, w październiku.

Cześć mogą się pochłubić bardzo do datnią inicjatywą, na polu urządzania zjazdów naukowych. W Pradze w r. 1924 rozpoczęto zjazdy etnografów i geografów słowiańskich, w Pradze w r. 1928 odbył się pierwszy międzynarodowy kongres sztuki ludowej, i w temże mieście zorganizowano I. kongres słowiańskich filologów od 6—13 października 1929.

Kongres został uroczystie otwarty 6 października w sali Smetany w miejskim domu reprezentacyjnym („Obecnici dum“). Dłuższe wstępne zagajenie wygłosił prof. Murko, poczem w imieniu rządu mówił minister oświaty dr. Stefanek, w imieniu miasta Pragi witał zjazd prof. Svoboda, a w imieniu czeskich Towarzystw naukowych przemawiał prezes Akademii prof. J. Zubaty. Następnie wygłosił powitalne mowy następujący delegaci: M. Vasmer (Niemcy), N. Trubeckoj (Austria), L. Miletić (Bulgaria), A. Karlgren (Danja), B. Linde (Estonia), G. Z. Patrik (Stany Zjednoczone), J. Mikkoła (Finlandja), P. Boyer (Francja), L. C. Wharton (Anglja), M. Laskaris (Grecja), M. Bartoli (Włochy), J. Endzelius (Łotwa), M. Birziszka (Litwa), O. Broch (Norwegja), K. Nitsch (Polska), I. Barbucescu (Rumunia), ks. J. Vajs (Stolica apostołska), P. N. Sakulin (Rosja sowiecka), R. Ekblom (Szwecja), M. Niedermann (Szwajcaria), A. Belić (Jugosławia). Nadto przemawiali prof. Cyryl Studziński imieniem Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki, a ks. J. Kral jako przedstawiciel Serbów lużyckich. Chcieli przemawiać także reprezentanci emigracji rosyjskiej, a za niedopuszczeniem do głosu czuli się obrażeni.

Liczba uczestników kongresu wynosiła przeszło 600 osób, a najsilniejsza była polska grupa, licząca 48 uczestników, następnie idzie Jugosławia z 22, Francja z 12, Niemcy z 10, Sowiety z 9, Bułgaria z 8, Rumunia z 5 uczestnikami. Wszyscy goście spotkali się w Pradze z niezwykle serdecznym przyjęciem, a różnych objadów i wiecezy była dość znaczna obfitość; kongresjści zostali przyjęci recepcjami przez p. ministra Benesa i Instytut słowiański, obiadam przez min. oświaty, dr. Stefankę i przez Radę miasta Pragi, a wreszcie wieceznią przez Prezydium Zjazdu; prócz tego szereg mniejszych przyjęć urządzały poselstwa i redakcja „Slavische Rundschau“.

Polacy nie tylko ilościowo, ale i jakościowo przedstawiali się na kongresie bardzo dodatnio. W sekcji lingwistycznej wygłosili referaty: H. Batoński, K. Nitsch, W. Kuraszkiwicz, M. Małeckie, St. Szober, A. Kleczkowski, T. Milewski, W. Doroszewski.

Superszlager z cyklu filmów gigantycznych jak „Kurjer Carski“ i „Casanova“. — Historia najgłośniejszej awanturnicy — dramat w 16 aktach p. t.

„Szpieg na dworze rosyjskim“  
Wkrótce na ekranie lwowskim.

J. Kuryłowicz, J. Otrebski. Szczególnie wielkie zainteresowanie wywołał komunikat J. Czekanowskiego i T. Lehra-Splawińskiego na temat dialektów prasłowiańskich. W sekcji historyczno-literackiej wygłosili komunikaty J. Janów, M. Szykowski i J. Gołabek, a dyskusje etnograficzne podtrzymywał A. Fischer.

Wszystkie sekcje pracowały bardzo intensywnie, a dowodem tego może być wielka ilość zgłoszonych referatów. Zarazem dzięki bezpośredniemu porozumieniu się sławistów z różnych krajów zapowiadają się poważne zbiorowe prace, jak słowiański atlas językowy lub słownik wierzeń i zwyczajów słowiańskich. Wogóle dyskusje w sekcjach były bardzo ożywione, a mimo różnicy wyrażonych zapatrywań okazały się wielce owocne.

Zjazd zakończyła wycieczka do Berna i Bratislavy. W Bernie na grobie Józefa Dobrowskiego złożyła delegacja polska wieniec, a serdecznie

przemówił prof. St. Szober.

Drugi zjazd filologów słowiańskich zaprosił do Polski w imieniu Rządu i delegacji polskiej prof. Lehr-Splawiński a prof. Czekanowski podziękował za inicjatywę Zjazdów, gościnnie przyjęcie i akcept polskiego zaproszenia. Przygotowania do tego Zjazdu będzie się musiało wczas rozpocząć, aby osiągnąć ów wysoki poziom organizacyjny, jakim się odznaczył pierwszy Zjazd praski. Na Zjeździe tym wystąpią też chyba już historycy literatury polskiej, którzy w praskim Zjeździe prawdopodobnie z powodu nieporozumienia udziału nie wzięli. Zjazd praski miał jednak nie tylko znaczenie naukowe, ale również mimo pewnych drobnych dysonansów przyczynił się także do wzmocnienia idei zbratania narodów słowiańskich, oraz wzbudzenia większego poważania dla nauki słowiańskiej u narodów niesłowiańskich.

Adam Fischer.

## Rola szkoły w przysposobieniu wojskowym.

Praca nad przysposobieniem wojskowym młodzieży szkolnej da się podzielić na dwie kategorie, pracę administracyjno-pedagogiczną i organizacyjno-instrukcyjną.

Pierwszą wykonuje z ramienia szkoły i w jego imieniu kierownik hufca P. W., a drugą znowu oficer-instruktor, z ramienia Wojska. Kierownika hufca mianuje Kuratorium O. S. na wniosek dyrektora szkoły, a oficera-instruktora mianuje Obwodowy Komendant P. W. Kierownik hufca jest odpowiedzialny za swoją działalność przed swoimi władzami szkolnymi, a oficer-instruktor za swoje czynności odpowiada przed

swymi władzami wojskowymi. Kierownikiem jest zasadniczo oficer rezerwy. Jako oficer rezerwy bowiem będzie dbał o to, żeby wyszkolenie wojskowe temu podległej młodzieży nie było wśród zajęć szkolnych po macoszemu traktowane, a znowu jako pedagog nie dopuści do tego, żeby ono przypadkowo stało się ciężarem dla innych zajęć szkolnych lub je wprost wykluczało. Może bowiem zdarzyć się, że ostre strzelanie odbywa się kosztem praktyk szkolnych, jak egzorta i rza św., do których przecież i młodzież hufca jest obowiązana. Zadaniem kierownika hufca będzie tak uzgodnić

jedno z drugim żeby zajęcia się wzajemnie nie wykluczały. Po egzorcie i nabożeństwie całkiem dobrze może się odbyć strzelanie, a natenczas ani jedno ani drugie na niczem nie ucierpi i równa przyniesie korzyść młodzieży. Tu wystarczy tylko wola tak kierownika hufca jakoteż oficera-instruktora, żeby się wzajemnie porozumieć co do czasu tych zajęć czy praktyk szkolnych.

To dostosowywanie zajęć P. W. do zajęć szkolnych jest niezmiernie ważnym czynnikiem wychowawczym młodzieży.

Co się składa na czynności administracyjno-pedagogiczne kierownika hufca?

1) Na początku roku szkolnego przyjmuje się ochotników do hufca, po porozumieniu się z lekarzem szkolnym, a w razie potrzeby z ich rodzicami, co do stanu zdrowotnego, a następnie układa się listę przyjętych, których później oficer-instruktor odpowiednio organizuje.

2) Wyznacza czas zajęć stałych hufca i reguluje w ciągu roku zajęcia nadprogramowe.

3) Prowadzi dokładną ewidencję członków P. W., kontroluje ich płaćność w uczęszczaniu na zajęcia, bada przyczyny spóźnień i absencji.

4) Wykonuje nadzór nad karnością młodzieży, zważa na jej należyte ustosunkowanie się do personelu instruktor skiego, którym rozporządza oficer-instruktor.

5) Z tytułu tego nadzoru ma prawo wymiaru kar za ewentualne uchybienia w karności, a w razie większych wykroczeń porozumiewa się w tej sprawie z dyrektorem szkoły lub też Radą pedagogiczną, w której posiedzeniach uczestniczy i w sprawach P. W. zabiera głos.

6) Zajmuje się sprawą umundurowania hufca.

7) Przy końcu półroczia i roku szkolnego przedkłada swym władzom dokładne sprawozdanie ze stanu wyszkolenia i swoich czynności wychowawczych w hufcu.

Tak więc szkoła jest ważnym czynnikiem w przysposobieniu wojskowym jej młodzieży. Bez jej powagi i egzekutywy wyszkolenie wojskowe byłoby bardzo utrudnione a może nawet całkiem niemożliwe, dlatego też słusznie się jej należy stanowisko kierownicze w Przysposobieniu wojskowym.

Stefankiewicz Wojciech.

HENRI DE MONTHERLANT. 9)

## Ludzie areny.

(Ciąg dalszy.)

Byki tam były, o dwa metry odległości — nieświadome, że ktoś je śledzi, przeżuwały z sennym spokojem. Alban dosłownie dusił się ze wzruszenia. Miał tyle szacunku dla miłości, jaką te dzieci okazywały bykom, że prędko ustąpił im miejsca. Lecz stał jeszcze czas jakiś, nie mogąc odejść, i słuchał za bramą dzwonek wółw doinowych i głośniego oddechu świętych zwierząt.

==□==

Książę de la Cuesta miał pięćdziesiąt osiem lat, cerę smagłą, włosy gładkie przycięte równo nad czołem na sposób rzymski. krótką czarną brodę, rozdzieloną w pośrodku z dwóch stron odrzuconą ku policzkom, otwierająca się nad ustami kwieciste; czerwieni, nad kłami błyszczącymi i ostrymi; jego przodkowie, w czasach kapłanów, byli zapewne ludożercami. Lecz w tej twarzy Maura, pod nazbyt gęstymi brwiami, między rzęsami jakby pociągnetami kołem świętości, się oudne nie-

bieskawe oczy, wcale nierzadkie w Andaluzji. Ten człowiek bliski starości szerzył zapach rozkoszy. Swoboda ruchów wskazywał, że w każdej okoliczności wyrastałby ponad swój stan. Był to dziki zwierz ludzki, w tym rodzaju piękności, która usprawiedliwia wszystko, albowiem wszystko zwraca ku naiwnej prostocie natury. I przed każdym odsłaniał rąbek nadziei, sam będąc dowodem, że w sześćdziesiątym roku życia można jeszcze rozpalać namiętności. Alban, który kochał dzięki zwierzęta, odrazu się w nim zakochał.

W klubie pijąc kawę, rozmawiali o bykach. Alban opowiadał o swych bohaterstwach u Gangoteny, widział jednak, że książę, pomimo wykwintnej uprzejmości, nie mógł zapanować nad swym roztrągniętym spojrzeniem. „Nie bierze mnie poważnie — myślał młody człowiek. Ciężkości! Co się nie stało w południe stanie się wieczorem“. I pozwalał mówić księciu i adwokatowi.

Książę nigdy nie czytał sprawozdań z walki byków, wiedzając, że są przychylnie lub nieprzychylnie, zależnie od tego, czy matador zapłacił czy nie. Top grand hiszpański nie lubił Madrytu, w którym się urodził i który poznał dla Sewilli. Ożywił się 49.

mówił o swych pastuchach; wśród nich czuł się lepiej niż pośród ludzi swego towarzystwa: w żadnej stronie Hiszpanji niema inteligencji i szlachetności uczuć ludu andaluzyjskiego, który ma zawsze pogodne usposobienie, albowiem żadne syndykaty nie nauczyły go jeszcze czuć się nieszczęśliwym. Rasa, ukochanie swej prowincji, pogarda dla fałszywych dóbr znanych pod nazwą postępu, jak zresztą cały styl życia, który przegądał z jego słów, czyniły go dziwnie podobnym do innego szlachcica o wielkim życiu, do markiza z wyspy Camargue.

Rozmowa zesłała na plotki madryckie, i Alban umilkł nagle, jak zatrzymana płyta: śmieszne dziecko umiało mówić tylko o rzeczach mu znanych.

Przyszło mu na myśl, że o tej porze — było kwadrans na czwartą, a walka byków zaczynała się o czwartej — mogłoby się włóczyć dookoła plaży, rozmienając się prawie tak jak samą walką wszystkim co ją poprzędało. Przyletność, która go omijała, widowisko na które miał patrzeć z odległości łoża, a być może i spóźnienie, ponieważ czekali na księżną z córka, — jadła śniadanie na mieście i miała po księcia zająć autem, oczywiście spóźni się, bo kobiety, bo auto... Tru-

dno: walka byków, tak upragniona i tak szalenie oczekiwana, zapowiadała się fatalnie.

Za dwadzieścia czwarta — kobiety jeszcze nie przyjechały. Alban zebrał na odwagę i prosił, aby mu pozwolono odejść. Książę z wielkim wdziękiem odradzał. Auto lada chwila nadjedzie. Zresztą dzisiejsza walka jest dość marna.

— Marna dla niego! jęczał chłopiec. Ale ja chcę zobaczyć bodaj ciele. Ze zdenerwowania dostał ataku kaszlu. Dziesięć przed czwartą cygaro zaczęło go mdlić, a w trzy minuty później był bliski płaczu.

Pięć minut przed czwartą, weszła księżna z córką. Bez słowa usprawiedliwienia, — oczywiście: skądże wielkie panie mają się nauczyć grzeczności? Księżna była podobna do Ludwika XIV. w starości. Soledad była jak wszystkie młode dziewczyny. W salo-nach klubu panowie tręcali się łokciami, jakby nigdy w życiu nie widzieli kobiety. Książę, przedstawiając Albana, nawet słowem nie wspomniał o jego występach na arenie. Alban poznał po oczach księżny, a zwłaszcza po oczach Soledad, że był dla nich zwyczajnym smarkaczem francuskim.

(C. d. n.)

# TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY.

## Wychowanie fizyczne człowieka pierwotnego.

Jak wyglądał i żył człowiek w zaraniu swego istnienia?

Długie okresy geologiczne, odpowiadające prawdopodobnie setkom tysięcy lat, dają nam (zrazu wątpliwe, później coraz wyraźniejsze) ślady działalności istoty rozumnej w postaci najprimitywniejszych narzędzi kamiennych (eolitów), lecz brak nam najmniejszych bodaj śladów samegoż ciała ludzkiego z tych epok.

Jeśli przypuścimy, za licznymi antropologami, obecność człowieka w okresie młodszych formacji trzeciorzędnych (np. pliocenu), należałoby go sobie wyobrazić jako rasę podobną do dzisiejszych plemion karłowatych Afryki lub wysp oceanu Indyjskiego, może mieszkającą na drzewach. Pożywienie tego praczłowieka przeważnie roślinne (owoce, korzenie), wspomaganie drobnymi gatunkami zwierzęcymi (mięczaki, owady). Zrazu brak mu wszelkich narzędzi (prócz nieobrobionych kamieni); potem, w początku okresu czwartorzędnego, zjawia się kamień zgrubsza obłuczony („ostrze ręczne“, coup de poing) wielkości reki a kształtu migdała, którym prawdopodobnie nasz przodek wykopywał korzenie, rozbił muszle i orzechy, oraz obrabiał prymitywne narzędzia i broń drewniana (maczug, kije zastrzone na kształt oszczepu; może bumerang i pierwotny łuk). Klimat bowiem coraz ostrzejszy zmusza go stopniowo do łowów na nieco większe już gatunki zwierząt.

Ćwiczenia ciała w tym okresie (zwany paleolitem) polegały prawdopodobnie na wspinaniu po drzewach, na chodzie (z tułowiem nachylonym, jak wiele dzisiejszych plemion dzikich jeszcze czyni), do którego, w miarę rozwoju myślistwa, dołącza się bieg, na bicia i rzucaniu pocisków, na pływaniu, zapasach i t. p., nie licząc zabaw ruchowych dziecących, które podobnie jak u zwierząt i dzisiejszych plemion dzikich, stanowią główny środek wychowania młodych pokoleń.

Na tem bardzo pierwotnym stadium może byłaby stała ewolucja człowieka, gdyby nie ciężkie koleje, jakim podległ na znacznej części kuli ziemskiej. W miarę wzrostu zaludnienia, wiele plemion musi opuścić obfitujące w żywność siedliska, dostając się w warunki gorsze. Nadewszystko zaś bodźcem rozwoju stały się zmiany klimatu w epoce geologicznej czwartorzędu. Epoka ta, złożona z kilku okresów lodowych, przegradzanych międzylodowymi, wygubiła wielu ludzi, dla ocalałych jednak stała się twardą szkołą walki o byt w najtrudniejszych warunkach.

Chłód zmusza człowieka do szukania schronienia w grotach, o które jednak trzeba stoczyć walkę z dawniejszymi posiadaczami: jaskiniowcami, jaskiniowcami, niedźwiedzia, hieny. Niedostatek pożywienia roślinnego czyni go przeważnie mięsożernym. Około drobniejszych zwierzęcych i wzmiankowanych drapieżników, łowy na reny, jelenie, dziki konie, mamuty i t. p., wyrabiają w nim nie tylko siłę, lecz i wytrzymałość i wytrwałość w biegu, wpływając przez to na wyprostowanie postawy, oraz rozwój płuc i serca. Równoległe z tem idzie wyrobienie odwagi i przytomności umysłu, jak niemniej wyższych władz duchowych (dzięki fortelowi myśliwskim, usiłowaniu udoskonalenia broni, narzędzi etc.). Ewolucja ta ustala się drogą darwinowskiego doboru naturalnego: giną indywiduali i rasy słabe, ustępując miejsca dzielniejszym.

Ulepszona znacznie broń (krzemienista, kościana lub rogowa) ze swej strony oddziaływała na dalszy postep fizyczny i umysłowy naszego jaskiniowca, który jej zawdzięcza zwycięstwo w tak ciężkiej walce o byt. Teraz np. dopiero mógł się rozwinać należąca

rzut oszczepem, dając wpływ zbawieniu na rozwój ramion i klatki piersiowej, na ocenę odległości, zdolność skupienia uwagi i t. p. Harpuni i inne narzędzia polowu świadczą też o rozwoju wioślarnictwa, a może i żeglarnictwa, nie bez odpowiedniego wpływu na ciało i ducha ludzkiego.

Następna epoka, określaną przez geologów jako początek aluwjum, przez archeologów zaś jako neolit, daje ustalenie klimatu podobnego do dzisiejszych stosunków. Człowiek, pchnięty raz na drogę rozwoju straszną koniecznością okresów lodowych, nie ustaje już w dalszym doskonaleniu się. Epoka ta krótsza znacznie — obliczają ją, dla Europy, w przybliżeniu na lata 10000—2500 przed Chr. W dziedzinie cywilizacji znamionuje ją wynalazek gładzenia narzędzi i broni kamiennej, nadająca im precyzję wielokrotnie spotęgowaną, a również pojawienie się u pewnych plemion pasterstwa, u innych zaś rolnictwa.

Znaczna ilość szkieletów ludzkich z tej epoki, jaką posiadają nasze muzea, pozwala na dość dokładne porównanie z dzisiejszym Europejczykiem. Obala ona wiarę ludu w „olbrzymów“ przed historycznych. Daje wszakże obraz ludzi rośliych i muskularnych, nadto zaś mniejszej różnicy siły mięśniowej między obiema płciami. Proste pożywienie służyło widać lepiej zębom naszych przodków, znacznie mniej cierpiącym od próchnicy. Natomiast ciężkie warunki klimatyczne i mieszkaniowe czynią zrozumiałą obecność szeregu chorób.

Większość dzisiejszych plemion dzikich znajduje się dotąd na poziomie cywilizacji epoki kamiennej. Możemy zatem bez większego błędu, użyć wiadomości, jakie o nich posiadamy, dla rekonstrukcji przybliżonego obrazu życia naszych przodków z tejże doby. Najdokładniej zbadane są niewątpliwie plemiona indyjskie Ameryki Północnej. Co do nich w dodatku posiadamy najobszerniejszą monografię, dotyczącą gier, pióra S. Culina. Skorzystajmy z niej, by naszkicować ćwiczenia cieleśne, którym (obok wojny i łowów) oddkają się oddawały się do niedawna te szczątki tak bardzo interesującej rasy.

Należą tu wyścigi w biegu, zawody w strzelaniu z łuku, lub w rzuceniu strzały do celu, przyczem używa się odrębnych przyborów „sportowych“, nie stosowanych w łowach ani w walce. Dalej, zawody w ciskananiu kija, który sunie daleko po powierzchni lodu, lub śniegu, oraz w trafianiu oszczepem w pierścień toczący się po ziemi (przypominające naszą gonitwę do pierścienia z w. XVI). Szereg gier w piłkę (są wśród nich i pięknie rozwinięte gry drużynowe, jak gra z jedną lub dwiema raketami, którą przybysze europejscy przyjęli od Indian pod nazwą Lacrosse, dalej gra prawie identyczna z angielskim hockeyem), wyścig, na przetrzeeniu kilku kilometrów, graczy kopających każdy swoją piłkę, lub pałeczki i t. p. Wreszcie tańce w przeróżnych odmianach.

Wszystko to, tak gry, jak igrzyska, czy tańce, dzieli się na osobne postacie, uprawiane przez mężczyzn, inne zaś dla kobiet; rzadko obie płci występują wspólnie. Zwycięzców czekała nagroda dużej nieraz wartości, a ogólne zainteresowanie wynikiem zawodów (rozgrywanych często między poszczególnymi osadami, lub grupami ludności) dochodzi do roznamietnienia, spotęgowanego hazardem, uprawianym przez widzów (na podobieństwo naszego totalizatora).

Po epoce kamiennej następuje okres miedzi, a następnie brązu, oba zajmujące, w Europie, mniej więcej trzecie i drugie tysiąclecie przed Chrystusem. W ciągu tego to czasu występują tu i ówdzie, pierwsze ślady pisma, a z nie-

mi — przejście z prehistorji do historii. Ciekawe są m. i. wykopaliska późnej epoki brązowej z północnych Włoch i krajów wschodnio - alpejskich z pierwszej połowy ostatniego tysiąclecia przed Chr., dające świadectwo wielkiego rozwoju ćwiczeń cieleśnych u bezimiennego, bo nie znającego jeszcze pisaną kulturę. Zachowały się mianowicie liczne, a piękne naczynia z blachy spiżowej, które narówni z częściami zbroi i innymi cennymi przedmiotami, służyły za nagrody przy igrzyskach i dlatego są ozdobione kutem i cyzelowanymi płaskorzeźbami, przedstawiającymi sceny z zawodów. Świadczą one o

ogromnym podobieństwem igrzysk tego ludu do równoczesnych starogreckich, których są zapewne odblaskiem. I tu bowiem uroczystości te łączą się ściśle z kultem religijnym, w związku, prawdopodobnie, ze czią dla zmarłych bohaterów. Głównymi ćwiczeniami cieleśnymi są popularne i w Grecji, wyścigi rydwanów, oraz walka na pięści (ta przy pomocy nieznanego gdzieindziej przyboru, podobnego do nowoczesnych niemieckich ciężarków gimnastycznych), nadto zaś, również, jak u Helenów, widzimy zawody muzyczne, w śpiewie i grze na flecie.

„Dzieje wychowania fizycznego“.

## Międzynarodowe zawody myśliwskie.

Organizatorzy tegorocznych zawodów międzynarodowych włączyli do ogólnego programu strzelań również strzelania z broni myśliwskiej w 2-oh konkurencjach, t. j. strzelanie do rzutków i do jelenia.

Obecnie omówimy strzelanie do rzutków, które odbyło się 13—15 sierpnia na strzelnicy w Lidgön.

Regulamin zawodów był następujący: każde państwo mogło wystawić zespół złożony z 8 maximum zawodników. Zawody odbywały się na strzelnicy, na której działało 15 maszyn do wyrzucania rzutków. Stanowiska zawodników oddalone były od maszyn na 15 m. Zasady strzelania przewidywały: strzelanie przeprowadza się następującymi serjami: 10—10—15—15—20—20 rzutków przy udziale 6 zawodników, dalej szły dwie serie po 5 zawodników, dalej szły dwie serie po 5 rzutków przy udziale 2 zawodników na stanowiskach oznaczonych numerami 2 i 4. Kaliber dozwolony broni max. ołowiu 36 gr., 2 i pół mm., odpowiadający angielskiemu Nr. 6. Strzelec miał prawo odmówić oddania strzału do rzutka jeżeli: rzutek nie był natychmiast wyrzucony po słowie „Ga“ i jeżeli rzutek źle był wyrzucony z maszyny. Nowy rzutek był wyrzucany, jeśli zawodnik strzelał do rzutka rozbitego (nadwyreżonego) i jeśli opadał w obrębie 20 m. od maszyny. Jeśli dwa lub więcej rzutków wyrzucono równocześnie, zawodnik, o ile nie strzelił, miał prawo zażądać nowego rzutka. Gdy zawiodł drugi strzał, wyrzucano nowy rzutek, lecz wtedy zawodnik oddawał pierwszy strzał w powietrze, a drugi strzelał do rzutka. W czasie konkursu czynnych było trzech sędziów. Reklamacje wnosilo się w czasie samego strzelania, wystarczyło podnieść rękę do góry, sędzia wstrzymywał wówczas strzelanie i ustalał niezwłocznie ważność reklamacji. Decyzja sędziego była ostateczna. Oto wyniki zawodów:

### A. ZAWODY JEDNOSTKOWE.

**I. O tytuł mistrza Europy.** Zawody te odbyły się w ciągu dwóch dni po 100 rzutków w ciągu jednego dnia, strzelonych przez jednego zawodnika. Osiągnięto następujące wyniki:

1. Mistrz Europy: dr. Sack, Niemiec — 193, 2-gi Landelius, Szwed — 193, 3-ci Lumnitzer, Węgier — 191, 4-ty Keller, Niemiec — 191, 5-ty Schwihy, Niemiec — 190, 6-ty Dora, Węgier — 190, 7-my R. Huber, Fin — 190, 8-my Ekblom, Szwed — 188, 9-ty K. V. Huber, Fin — 187, 10-ty Strassburger, We-

gier — 187, 11-ty Ekman, Fin — 186, 12-ty hr. Ahlerfeld, Dńczyk — 185, 13-ty A. Dora, Węgier — 185, 14-ty Müller, Niemiec — 185, 15-ty hr. Bernstorff, Dńczyk — 184, 16-ty Jakobsen, Dńczyk — 184.

**II. O tytuł mistrza świata.** Zawody trwały 3 dni, po 100 rzutków w ciągu jednego dnia, strzelonych przez jednego zawodnika. W tej konkurencji osiągnięto następujące wyniki:

1. Mistrz świata: Lumnitzer, Węgier — 287, 2-gi Landelius, Szwed — 286, 3-ci R. Huber, Fin — 285, 4-ty Keller, Niemiec — 284, 5-ty dr. Sack, Niemiec — 281.

### B. ZAWODY ZESPOŁOWE.

**I. O mistrzostwo Europy.** Stają zespoły złożone z 6-ciu zawodników, klasyfikuje się wynik najlepszych 4 strzelców. Każdy zawodnik strzela po 100 rzutków. Osiągnięto następujące wyniki:

1. Mistrz Europy Węgry — 383, 2. Niemcy — 379, 3. Finlandja — 376, 4. Szwecja — 371, 5. Danja — 368, 6. Norwegia — 357.

**II. O mistrzostwo świata.** Zespoły złożone z 6 zawodników — klasyfikacja 4-ch. Każdy zawodnik strzela po 200 rzutków w ciągu dwóch dni. Wyniki:

1. Mistrz świata Węgry — 754, 2. Finlandja — 744, 3. Niemcy — 737, 4. Szwecja — 734.

Na marginesie powyższych zawodów należy zaznaczyć, że zawodnicy uskarżali się na nadzwyczaj ciężką strzelnicę. Maszyny wbudowane były na szczytach pagórków, tak, że przezwrotnie przy strzelaniu miano horyzont otwarty. Dla oceny strzelnicy charakterystycznym było, że w pierwszym dniu zawodów p. Stanbury, mistrz Anglii, który miał na 15 rzutków odstrzelonych 124, osiągnął tutaj 76 na 100.

Niemieccy zawodnicy, którzy stanowili bardzo silny zespół i tylko kilkoma punktami zwyciężeni zostali przez Węgrów, uskarżali się na to, że maszyny wyrzucały rzutki zbyt wysoko i za szybko. Przyznali jednak wyższość maszyn szwedzkich nad niemieckimi, z czego wyciągnęli zaraz praktyczny wniosek, zakupując dla siebie jedną taką maszynę.

Jak się stało, że wogóle Niemcy uczestniczyli w międzynarodowych zawodach myśliwskich, trudno w tej chwili wyjaśnić, bo podobnie, jak w Międzynarodowym Związku Strzeleckim Federacji Myśliwskiej stoja Francuzi.

## Piłkarskie mistrzostwa Ligi.

Rozgrywki ligowe dobiegają kresu. Jedni walczą o zwycięstwo, które dotad pozostaje pod znakiem niepewności, inni walczą już tylko o kolejność w tabeli, a wreszcie inni o egzystencję w Lidze. Wyniki każdej niedzieli

obfitują w szereg rozmaitych niespodzianek tak popularnych w piłkarstwie.

Ostatnia niedziela przyniosła: nieoczekiwane i cenne dla Lwowa zwycięstwo Czarnych nad Wisłą i porażkę

Pogoni w spotkaniu z Legią. Czarni dzięki swojemu zwycięstwu zapewnili sobie siódme miejsce, zaś Pogoń po klęsce utrzymuje się nadal na ostatnim miejscu tabeli.

Podczas, gdy Czarni posiadają jeszcze szanse pozostania w Lidze, los Pogoni w obecnej chwili jest nader smutny. Piłkarstwo lwowski, które do niedawna jeszcze było najlepszym w Polsce, dziś walczy z trudem o to, by móc pozostać w klasie ligowej, wśród kilkunastu drużyn nie wybijających się niczym ponad przeciętny poziom i nie przypominających ani w części tej klasy piłkarstwa, która przed kilku laty stwarzała i ustalała imię polskiego sportu w spotkaniach z czołowymi drużynami zagranicznymi.

Tabela ligowa po niedzielnych rozgrywkach przedstawia się następująco: Garbarnia 21 gier, 28 pkt., st. br. 56:40 — 2. L. K. S. 22 gier, 28 pkt., st. br. 41:39. — 3. Wisła 22 gier, 27 pkt., st. br. 58:43. — 4. Warta 21 gier, 26 pkt., st. br. 50:35. — 5. Legia 21 gier, 26 pkt., st. br. 40:31. — Cracovia 21 gier, 23 pkt., st. br. 47:33. — 7 Czarni 21 gier, 18 pkt., st. br. 56:50. — 8. Ruch 19 gier, 18 pkt., st. br. 32:41. — 9. Polonia 21 gier, 18 pkt., st. br. 40:49. — 10. Warszawianka 20 gier, 17 pkt., st. br. 30:43. — I. F. C. 21 gier, 15 pkt., st. br. 30:46. — 12. Turyści 20 gier, 15 pkt., st. br. 28:50. — 13. Pogoń 20 gier, 13 pkt., st. br. 35:43.

#### CZARNI - WISŁA 4:0 (3:0).

Wczorajsze zawody przyniosły zasłużone zwycięstwo drużynie Lwówian, która wykazała w powyższej grze maximum ambicji i wysiłku. Dzięki uzyskaniu dwu tak cennych punktów, Czarni zdołali przynajmniej narazie uchylić groźące im niebezpieczeństwo.

Wisła gra niezwykle nerwowo z przysłówiowym „pechem sportowym“ Klęskę swoją przypisać musi w pierwszym rzędzie linii napadu, który grał ociężałe i wyraźnie ustępował

Czarnym w starcie do piłki, natomiast napad Lwówian, kierowany umiejętnie przez Nastulę grał bardzo spokojnie. Najlepszą część drużyn Czarnych stanowiła pomoc, zaś z graczy wyróżniał się doskonałą grą Chmielowski i Nastula. Zaznaczyć należy, że Wisła od 35 min. pierwszej połowy grała w dziesiątkę skutkiem kontuzji Kotlarczyka. Zwycięskie bramki zdobyli: Nastula (2), Czyżewski i Sawka po jednej. Sędzia p. Walczak z Warszawy. Widzów 2500.

#### LEGJA - POGOŃ 3:2 (2:0).

Warszawa. Bramki strzelili dla Legji: Martyna już w 7 min. gry z karnego i Rajdek 1. Po przerwie 1 bramkę uzyskał Przeździecki. Pogoń opano wuje boisko i przeważa do końca. Bramki dla Pogoni uzyskuje Hanke z karnego i Myszkowski II. na 2 min. przed końcem. W Pogoni najlepsi Kuchar i Szabakiewicz, w Legji Nowakowski i Skwarczyński. Sędzia p. Siomczyński.

#### TURYŚCI - CRACOVIA 1:1 (1:0).

Łódź. Bramkę dla Turystów zdobył w 26 min. Kulawiak, wyrównuje w 5 min. po przerwie Kozok z karnego. Sędzia p. Krukowski.

#### L. K. S. - RUCH 3:1 (1:0).

Król. Huta. Bramki strzelili dla LKS. Król dwie, i Tadeusiewicz jedna, dla Ruchu samobójcza.

#### GARBARNIA - POLONIA 3:2 (1:1).

Kraków. Bramki strzelili dla Garbarni Pazurek 2 i Joks 1; dla Polonii Szepaniak i Suchocki po jednej. Polonia zasłużyła na wynik remisowy, pomimo klęske z powodu słabej gry. Miaczyńskiego.

#### KATOWICE - KRÓL. HUTA 4:1 (2:0).

Katowice. Zawody międzymiastowe w piłce nożnej.

Kraków. Mistrzostwo Polski w koszykówce. Mistrzostwo Polski w koszykówce zdobywa drużyna Cracovii. Wyniki poszczególnych gier są następujące: Czarna 13 (Łódź)—Sokół Macierz (Lwów) 41:6, Cracovia—Polonia (Warszawa) 27:21, Cracovia—Sokół Macierz 39:13, Polonia—Cz. 13 19:11, Cracovia—Cz. 13 31:37, Polonia—Sokół Macierz 42:7.

Lekkoatletyczny pięciobój ŻKS. Hasmona. Sekcja lekkoatletyczna ŻKS. Hasmona zorganizowała w dniu wczorajszym przed południem pięciobój wewnętrzno-klubowy o memoriał bł. p. Adolfa Kohna na boisku Pogoni. Startowało 10 zawodników. 1) Langinger 1508.35 pkt. 2) Dryks, 3) Schwadron. Wyniki szczegółowe są następujące: skok w dal: 1) Langinger 5.45 m., 2) Dryka, 3) Bickeles; p. z. k. E-mek 5.31. Rzut oszczepem: 1) Dryks 28.11 m. 2) Langinger, 3) Bickeles. Bieg 200 m.: 1) Langinger 27.2, 2) Neu, 3) Drysk. Rzut dyskiem: 1) Dryks 20.72 m. 2) Grenzbauer, 3) Bickeles. Bieg 1500 m.: 1) Schwadron 4:57.4, 2) Schenkman, 3) Langinger. Organizacja zawodów dobra.

Turniej gier sportowych LKS. Lechja. LKS. Lechja zorganizowała turniej gier sportowych na boisku 40 pp. na Pohulance. Wyniki pierwszego dnia turnieju (sobota 19 bm.) są następujące: Siatkówka (panowie): Dror—Haszomer Hacıir 30:9, Sokół II.—40 pp. 30:7, Lechja—Strzelec 30:0, Lechja—Haszomer Hacıir 22:20 zaw. tow. — Wyniki drugiego dnia turnieju (niedziela 20 bm.): Siatkówka (panowie): Dror—Lechja 30:12, Sokół II.—Strzelec 30:3, Haszomer Hacıir—40 pp. 30:13. — Siatkówka (panie): Dror—Lechja 30:21, Sokół II.—Strzelec 30:17. Nagrody w dyplomach.

Przemysł. Świtez (Lwów)—Ruch (Przemysł) 4:0 (1:0). Zawody o wejście do kl. A. Bramki strzelili dla Świtezi: Cielński, Migas, Teliczek i Dobrzański. Sędzia p. Teleński z Jarosławia. Widzów około 1000.

#### ZAWODY LEKKOATLETYCZNE „POLONJI“.

Przemysł. Staraniem WCSS. Polonia odbyły się dwudniowe zawody lekkoatletyczne (19 i 20 bm.), w których zwyciężyła drużyna Pogoni (Lwów) uzyskując 44 pkt., 2) Polonia (Przemysł) 34 pkt., 3) Sokół (Jarosław), 4) Czuwaj (Przemysł). Podczas powyższych zawodów Puchalski (Pogoń) pobit okręg. rekord w rzucie kulą oburącz.

#### ZAWODY KOLARSKIE W PRZEMYŚLU.

Sekcja kolarska Polonji zorganizowała w dniu wczorajszym zawody kolarskie na bieżni lekkoatletycznej. Wyniki są następujące: 20 okrążeń toru (10 km.): 1) Zacharko (Pol.) 18 m. 34 sek., 2) Mann R. (Pogoń) 18 m. 41 s. Bieg największy wygrał Wilk w czasie 9 m. 14 s. (10 okrążeń toru — 5 km.). Bieg 20 okrążeń (10 km.): 1) Mrówka (Pol.) 19 m. 01 sek., 2) Zacharko (Pol.), 3) Mann R. (Pog.) — przegrywa na finish'u z powodu kurczu.

#### ZAPASY.

Turniej zapaśniczy. Turniej zbliża się ku końcowi. Od dnia dzisiejszego dla ustalenia kolejności nagród wszystkie walki prowadzone będą aż do rezultatu.

Wyniki 31 dnia walk: Stibor w 13 min. pokonał Willinga. Bogatyrew w 12 min. zwyciężył Bena. Petrowicz w 25 min. pokonał Karscha. Sztekker po emocjonującej walce pokonał w 27 m. Kempfera.

Dziś w poniedziałek rozstrzygną się losy 1-szej nagrody, gdyż do ostatecznej rozgrywki staje Sztekker z Poo schlofiem. Walka tych dwóch asów ma już swoją tradycję w naszym mieście, to też budzi niebываłe zainteresowanie. Poza tym walczą: Siki—Petrowicz, Ahrens—Kempfer, Benold—Stibor, wszystkie walki decydujące.

## Zawody strzeleckie Z. O. R.

W dniu wczorajszym przed południem zorganizowała ruchliwa sekcja sportowa ZOR. (koło Lwów) treningowe zawody strzeleckie na strzelnicy wojskowej przy ul. Kleparowskiej. Na starcie stanęła duża ilość zawodników. Wyniki osiągnięte w dniu wczorajszym są bardzo dobre.

Wyniki techniczne są następujące:

I. Strzelanie z broni długiej małokalibrowej na odległość 25 mtr. (pkt. możliwych 100). 1) ppor. Kiczek 96 p., 2) kpt. Z. Bereźnicki 91 p., 3) ppor. Pisarek 91 p., 4) por. Nowak 90 p., 5) por. Dr. J. Lubaczewski 89 p., 6) por. inż. Herbst 89 p., 7) kpt. Dr. Dregiewicz 88 p., 8) por. F. Górski 85 p., 9) ptk. Hozowski 83 p., 10) por. Chładek 83 p., 11) mjr. Rozwadowski 81

pkt. Po za konkursem niestowarzyszeni: Kopernicki jnr. 84 p., J. Wisłocki 81 p., Hozowski 80 pkt.

II. Strzelanie z broni długiej małowkalibrowej na odległość 50 mtr. (pkt. możliwych 100): 1) kpt. Z. Bereźnicki 95 pkt., 2) ptk. Hozowski 80 p., 3) por. Dr. J. Lubaczewski 75 p., 4) ppor. Kiczek 75 p., 5) por. Herbst 74 p., 6) ppor. Pisarek 69 p., 7) ppor. Nowak 67 pkt., 8) mjr. Rozwadowski 66 pkt., 9) por. Tychowski 57 pkt., 10) por. Górski 52 pkt.

Zawody powyższe były eliminacyjnymi przed zawodami organizowanymi przez LKS. Lechja w dniu 27 bm. z okazji 25-lecia. W zawodach tych weźmie udział zespół ZOR. Organizacja zawodów staranna.

## Kronika sportowa.

Turniej piłkarski klubów żydowskich. Ż. K. S. „Hasmona“ zorganizowała piłkarski turniej świąteczny, w którym zwyciężyła drużyna Rekordu, 2 gry, 3 p, st. br. 7:4, 2) Jutrzenka 2 gry, 2 pkt., stos. br. 5:7, 3) Metal 2 gry 2 pkt., stos. br. 5:2, 4) Hasmona 2 gry, 1 pkt., stos. br. 2:4. Wyniki poszczególnych spotkań są następujące: sobota 19 bm.: Jutrzenka—Metal 3:2 (2:1), sędzia p. Gulicz. Rekord—Hasmona 2:2 (1:1), sędzia p. Strzelecki. — Niedziela 20 bm.: Metal—Hasmona 5:0 (2:0), sędzia p. Nabielec. Rekord—Jutrzenka 5:2 (3:1), sędzia p. Strzelecki. Ukraina—Vls 3:2 (0:1), zawody towarzyskie. Bramki strzelili dla Ukrainy: Łysyik, Magocki i Sycz, dla Visu Stefanowski i Dachniewski. Sędzia p. Kmiciński. Pogoń II.—Czarni II. 9:1 (5:1) zawody towarzyskie. Sędzia p. Baszniak. — Lechja II.—Biał 2:1 (1:1) zaw. tow. —

Lechja IV.—Kadimah 5:2 (2:1), zaw. towarzyskie. — Lechja III.—Świt 8:4, zaw. tow.

Stanisławów. Górka—Jehuda 1:0 (0:0), zawody o wejście do kl. A.

Zawody lekkoatletyczne w Warszawie. W trójboju sprinterskim zwyciężyła Szenajch (Warszawianka) uzyskując w biegu na 60 m. czas 7 sek., 100 m. — 11.3 i 200 m.—23.8 sek.

Zawody o wejście do Ligi. Lublin. Lechja (Lwów)—9 PAC (Siedlce) 4:2 (2:1). Bardzo ładna gra Lechji, dla której zdobywają bramki: Kruk 2, Rusiecki 1 i Pająk z karnego.

Król. Huta. Naprzód (Lipiny)—Podgórze (Kraków) 8:0 (0:0). Bramki strzelili: Kummer trzy, Zug dwie, Stefan 2 i Michalik 1.

Poznań. Legia (Poznań)—ŁTSG. (Łódź) 2:2 (1:0). Bramki strzelili dla Legji Sroczyński i Chmielewski, dla ŁTSG. Królik i Wildner.

#### SZTUCZNY KAUCZUK TANSZY OD NATURALNEGO.

Berlin, 20-go października. (AW.) Dzienniki tutejsze podają za szwajcarskimi sensacyjną wiadomość o wynalazku szwajc. chemika Kleibera, któremu udało się sporządzić syntetyczny kauczuk o wszystkich własnościach produktu naturalnego, a nawet elastyczniejszy. Kauczuk otrzymany przez Kleibera daje się wulkanizować. Produkcja kauczuku sztucznego jest tańsza od naturalnego. Wynalazek Kleibera został opatentowany w szeregu państw.

#### WIELKI POKAZ SAMOLOTÓW ANGIELSKICH W KONSTANTYNOPOLU.

Londyn, 20-go października. (AW.) „Daily Express“ donosi z Konstantynopola, iż odbędzie się tam wielki pokaz samolotowy, w którym weźmie udział 36 samolotów angielskich, znajdujących się na pokładzie specjalnie urządnego okrętu. Pozostaje to w związku z możliwościami zdobycia przez Anglię rynku tureckiego dla zbytku samolotów i ma charakter propagandowy wytwórczości lotniczej Anglii.

#### DOSADNA CHARAKTERYSTYKA SZAULISÓW.

Kowno, 20 października. (AW.) Litewskie pisma opozycyjne pietnują postępowanie szaulisów, którzy, nie reprezentując właściwie żadnej ideologii, są prosto niesforną zgrają, która dopuszcza się licznych nadużyć, terroryzuje ludność i urządza biatyki.

**Popieraj przemysł rodzimy  
A dasz pracę bezrobotnym.**

#### UZNANIE DLA OBECNEGO RZĄDU RUMUŃSKIEGO.

Bukareszt, 20 października. (PAT.) Delegacja większości parlamentarnej, przyjęta przez premiera Maniu i ministra rolnictwa Mihalache, wyraziła kierownictwu partii narodowo-chłopskiej i rządowi swoje całkowite uznanie. Maniu w swojej odpowiedzi zapewnił, że rząd na podstawie zaufania Rady regencyjnej i partii kroczyć będzie ze stanowczością naprzód ku urzeczywistnieniu programu, którego los jest ściśle związany z losem i spokojem całego kraju. Minister Mihalache oświadczył, że w łonie rządu nie było żadnych nieporozumień, lecz tylko w imaginacji przeciwników rządu. Rząd cały skupia się naokoło swego premiera Maniu i będzie pracował nad wielkim dziełem poprawy dobrobytu kraju.

#### PRZED WIZYTA MINISTRA ZALESKIEGO W BUKARESZCIE.

Bukareszt, 20 października. (PAT.) Dzienniki bukareszteńskie podają, że p. minister A. Zaleski podczas swego pobytu w Bukareszcie mieszkać będzie w apartamentach prezydium rady ministrów, jako pierwszy gość zagraniczny, który zamieszka w tych apartamentach, specjalnie urządzonych obecnie dla zagranicznych osobistości politycznych, zwiedzających urzędowo kraj.

#### Z LITEWSKIEGO KOCIOŁKA.

Kowno, 20 października. (PAT.) Po stanowieniem komendanta miasta Kowna, redaktor dziennika „Tautos Kojas“ (Droga Narodu) Olgierd Slusarajtis za działalność podżegawczą przy pomocy druku wydany został z Kowna do miasta Birży na okres 6-ciu miesięcy. W związku z wydalaniem Slusarajtisa przeprowadzono rewizję w lokalu redakcji „Tautos Kojas“.

## Wiadomości bieżące.

21

października

1929

## Poniedziałek

Urszuli

Jutro: Kurduli

Wschód słońca 6:08

Zachód 16:40

## TEATR WIELKI.

Poniedziałek 21 bm. „To możesz opowiadać swojej babci“, wielka rewja Henr. Zbierzchowskiego w 22 obrazach.

Wtorek 22 bm. „Proces Mary Dugan“, Sroda 23 bm. „To możesz opowiadać swojej babci“, wielka rewja H. Zbierzchowskiego w 22 obrazach.

## TEATR MAŁY.

Poniedziałek 21 bm. „Radość kochania“, występ M. Gorczyńskiej.

Wtorek 22 bm. „Radość kochania“, występ M. Gorczyńskiej.

Sroda 23 bm. „Radość kochania“, pożegnalny występ M. Gorczyńskiej

## KINOTEATRY.

APOLLO: Iwan Petrowicz w filmie „Miasto miłości“.

CASINO: „Złote piekło“.

COLOSSEUM: „Naszynnik Ramony“.

CHIMERA: „Czar grzechu“.

FATAMORGANA: „Szecherezada“.

KOPERNIK: „Trzykrotne wesele“.

LEW: Ramon Novarro w filmie „Książę student“.

MARYSIENKA: „Trzykrotne wesele“.

PALACE: „Burza nad Azją“.

PASAŻ: „Zemsta Hiszpana“.

STYLOWY: „Kropka nad i“

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1. 1. Wystawa dzieł sztuki cechu artystów-plastyków „Jednoróg“. Otwarta codziennie od 10 do 15 pop.

## REPERTUAR BIURA KONCERTOWEGO M. TUERKA.

Wtorek 22 października: Alfred Hoehn, z orkiestra.

Piątek 25 października: Jean Wiener i Clement Doucet (Paryż), Jazz-recital na 2 fortepiany. 9312

— Do dzisiejszego numeru dołączamy dalszy ciąg powieści Fr. Boulet pt. „Nieznana wyspa czyli siedm „tragicznych“ nocy Walentyny“.

— Min. Kwiatkowski we Lwowie. Min. Kwiatkowski wracając w sobotę z zagłębia naftowego, zatrzymał się przez kilka godzin we Lwowie. Czas ten wyzyskał na złożenie wizyty b. premierowi Bartłowi, który podejmował go kolacją. O godz. 22. p. min. odjechał do Warszawy. Prof. Bartel oświadczył przedstawicielowi A. W., że wizyta min. Kwiatkowskiego miała charakter wyłącznie kurtuazyjno-przyjacielski.

— Wojewoda łwowski Wojciech Gotuchowski nie będzie w dniu 21-go października b. r. przyjmować interesentów, z powodu wyjazdu do Warszawy na zjazd Wojewodów. Interesentów przyjmować będzie w piątek dnia 25 października br.

— Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika. Posiedzenie naukowe wspólne z Polskiem Tow. Leśnym odbędzie się we wtorek dnia 22 października 1929 r., o godz. 18-tej w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K., ul. Długa 8. z porządkiem dziennym: 1) Prof. inż. A. Kozikowski: Międzynarodowy zjazd doświadczalnictwa leśnego w Sztokholmie i leśnictwo szwedzkie (z demonstracjami).

— Program Kasyna i Koła Literacko Artystycznego na bieżący tydzień: We czwartek dnia 24 października 1929, początek o godz. 20. Koncert Wacława Kochańskiego, skrzypka, przy fortepianie Helena Ottawowa. Bilety do nabycia w kancelarii Kasyna i Koła Lit.-Art. — W niedzielę 27 bm. Pierwszy dancing. Kartę uczestnictwa wydać

KINO  
LEW

Ceny normalne.

RAMON NOVARRO  
„Książę Student“

Zniżki ważne.

w najspanialszym super-filmie tego sezonu p. t. Film ilustrowany śpiewem i największym zespołem orkiestry.

się tylko w dniu powszednie od godziny 19—20.

==□==

— Kongres wierzycieli w Warszawie. Dnia 3 listopada b. r. rozpoczyna się w Warszawie kilkudniowe obrady kongresu gospodarczego delegatów Związków wierzycielskich. Obrady dotyczyć będą szeregu doniosłych spraw jak: 1) zmiany ustawy waloryzacyjnej; 2) waloryzacji polic ubezpieczeniowych Tow. krajowych i zagranicznych oraz rewizja konwencji ubezpieczeniowej włosko-polskiej; 3) wyższego przeliczenia obciążenia pożyczek państwowych, miejskich i hipotecyjnych; 4) sprawy przedwojennych marek niemieckich; 5) spłaty odszkodowań wojennych na wzór zagranicy. Na obrady zaproszeni zostali delegaci wszystkich klubów sejmowych i senatu, tudzież reprezentanci Rządu, oraz b. minister skarbu Kleiner.

==□==

— W sprawie ul. Sykstuskiej. Górna część tej ulicy jest stanowczo za ciasna dla ruchu ciężarowego, dlatego też dzieją się tam straszne sceny z kołami, które nie mogą przeforsować tak długiej i przykłej góry. To dzieje się teraz — w lecie, a co będzie w zimie, w czasie gołodzi?!! — Mieszkańcy ul. Sykstuskiej nie mogą patrzeć na to nieludzkie wyzyskiwanie sił konskich — apelują, na podstawie ustawy o ochronie zwierząt, do Starostwa Grodzkiego o skierowanie ruchu ciężarowego w stronę dworca z powrotem na ul. Kopernika, która to ulica ma górę o wiele krótszą i łagodniejszą od ul. Sykstuskiej, a natomiast o skierowanie ruchu z dworca ku śródmieściu ul. Sykstuska.

— Pożar mieszkaniowy. W dniu wczorajszym wybuchł pożar mieszkaniowy przy ul. Joselowicza 1. 16, gdzie Klara Zuckerkandl, wychodząc z domu pozostawiła na stole płonącą świe-

## MAŁY FEJLETON.

## Amerykańska reklama.

Na jednej z najbardziej ożywionych ulic wielkiego miasta amerykańskiego, którego nazwę pomijamy milczeniem, spotkało się pewnego wieczoru w czasie największego ruchu dwóch panów o wygolonych twarzach i sympatycznym wyglądem. Gdy zbliżyli się do siebie na odległość kroku, pan w popielatym cylindrze odezwał się do pana w miękkim kapeluszu:

— Przepraszam bardzo, zdaje mi się, że miałem zaszczyt już gdzieś z panem rozmawiać.

— Nie, nie znam pana — odpowiada pan w miękkim kapeluszu

— Osobliwe — rzecze drugi, dostatecznie głośno, aby go usłyszeli przechodnie. — Twierdzi pan, że mnie nigdy nie widział?

— Nigdy!

— Więc może pan pozwoli, że zadam mu jedno pytanie — ciągnie pan w popielatym cylindrze. — Zapytaj go, dlaczego pan już zdaleka tak mi się przyglądał?

W trakcie tej głośnej rozmowy zaczęli się gromadzić ciekawsi.

— Panowie są świadkami — woła drugi, że nie przyglądałem się temu panu.

— Patrzył pan na mnie — rzecze pierwszy bardzo głośno. — Jeżeli pan jest dżentelmanem, odpowiesz na pytanie, dlaczego pan mi się tak przyglądał.

— Pan wymówił słowo „pan“ ze szczególną intonacją.

— Nie zdaje sobie z tego sprawy.

— Więc niech mnie pan nie gnębi dłużej swoją obecnością — rzuci ostro pierwszy pan.

ce. Pastwą płomieni padło w części umeblowanie. Straż pożarna rychło ogień ugasiła.

— Potracony przez samochód. Szofer Hirsch, Sum. prowadząc swa autodorożkę ul. Sapielny w kierunku ul. Gródeckiej, najechał na betoniarza Mikołaja Demskiego, który doznał ogólnego potłuczenia. Wina wypadku leży po stronie Demskiego, który w przechodzie przez jezdnię na widok nadjeżdżającego z przeciwnej strony samochodu cofnął się w tył i został potracony przez auto - dorozkę Suma. Ten w ostatniej chwili wstrzymał samochód którego skrzydło potracono betoniarza. Sum przewiózł Demskiego na stację ratunkową, gdzie opatrzone potłuczonego, przyczem stwierdzono, że znajdował się on w stanie podchmielonym.

— Z kroniki włamań. Niewyśledzeni sprawcy włamali się wczorajszej nocy do mieszkania Andy Apfelbaum przy ul. Korzeniowskiego 1. 7, skąd zabrali futro i garderobę. — Podobnie nieznanymi sprawcy usiłovali dostać się do kiosku inwalidy Gryglewskiego u wylotu ul. Kleparowskiej, zostali jednak spłoszeni przez strażnika akcyzowego.

— Sąsiedzi pomiędzy sobą. Piotr Zwierzynski, zamieszkały przy ul. Ketrzyńskiego 1. 9, zawiadomił policję, iż zamieszkały w tej realności Jan Włosek, ślusarz kolejowy, wybił szybę w jego mieszkaniu a po chwili ugodził go nożem w twarz.

— Kradź w bożnicy. Policja przytrzymała wczoraj Herscha Fraenkla, liczącego 20 lat, karanego za kradzież popełnioną w bożnicy przy ul. Bożniczej 1. 5, za kradzież mieszkaniową na szkodę Scheinera, a ponadto za wprowadzenie od rodziców 16-letniej Dory Gruenberg.

==□==

— Co 15 minut następuje trzęsienie ziemi. Badania, prowadzone we wiedeń-

skim instytucie sejsmograficznym doprowadziły ostatnio do stwierdzenia, iż ziemia nasza przebywa w ciągu jednego roku około 30.000 wstrząśnień. A zatem co 15 minut zanotować można na całej kuli ziemskiej trzęsienie ziemi. Oczywiście nie każde trzęsienie ziemi jest gwałtowne — i dzięki temu jedynie ludzkość nie odczuwa tak śmie katastrofy wstrząśnień.

+ Powodzenie filmu dźwiękowego w Rosji. W Rosji sowieckiej filmom dźwiękowym przypisuje się doniosłe znaczenie z punktu widzenia agitacji komunistycznej, a z tego względu mia rodajne czynniki postanowiły produkcję filmów mówiących otoczyć specjalną opieką. Z inicjatywy organów partyjnych i rządowych opracowano już plan rozbudowy sieci kinematografów, wyposażonych w aparaty do demonstrowania filmów dźwiękowych. Fabryki rosyjskie w najbliższym już czasie wypuszczą około 250 aparatów do wyświetlania filmów mówiących. Aparaty te wykonane zostaną według konstrukcji inżyniera Szorina. Równocześnie podjęto roboty około budowy wielkiej wytwórni rosyjskich filmów dźwiękowych. Na wyrób filmów mówiących wyasygnować ma rząd około 100 milionów rubli na okres dwuletni.

+ Posągi agitacyjne na ulicach Moskwy. Miasto Moskwa wyasygnowało 100 tysięcy rubli na upiększenie ulic i placów moskiewskich specjalnymi posągami, których wykonanie ma być powierzone współczesnym rzeźbiarzom proletarcjackim. Wszystkie te posągi mają mieć wybitnie agitacyjny charakter. Innymi słowy mówiąc, mają ilustrować rozwój idei komunistycznej i jej praktycznej realizacji w ZSSR.

## Radjofon.

Poniedziałek, 21 października.

Warszawa. (1411) — 12'05 i 16'45. Koncert płyt gramofonowych. — 17'45. Transmisja muzyki lekkiej z „Gastromomii“. — 20'30. „Biały mazur“ operetka Lehara. — 23'00. Muzyka lekka z „Oazy“. — Kraków. (312) — 19'25. „Z Bergen do Trondhjem“ wygl. K. Nitschowa. — Poznań. (334) — 17'45. Koncert popołudniowy. — Katowice. (408) — 17'45. Koncert popularny. — Wilno. (385) — 19'15. Studja i uczniowie uniwersytetu wileńskiego“ wygl. ks. dr. Żongolowicz. — Budapeszt (550) — 20'00. Koncert jubileuszowy. Bruksela. (509) — 21'30. Koncert z Antwerpii. — Londyn. (356) — 22'50. Koncert kameralny. — Wiedeń. (516) — 20'00. Koncert skrzypka Steinera. — Berlin. (418) — 20'00. Koncert z sali koncertowej w Szczecinie. — Wrocław. (253) — 21'30. Koncert muzyki współczesnej.

Wtorek, 22 października.

Warszawa (1411). Godz. 12.05: Radiowy poranek szkolny. — 16.15: Muzyka gramofonowa. — 17.45: Koncert popularny. — Kraków. (312). Godz. 18.45: Kącik humoru. — Poznań (334). „Patrycjat wrocławski w średnich wiekach i jego stosunki z Polską“, wygl. dr. Z. Wojciechowski. — 23.15: Muzyka taneczna z „Esplanady“. — 19.50: Transmisja z Teatru Wielkiego. — Katowice (408). Godz. 9.20: „Odkrycia, zdarzenia, ludzie“, wygl. dr. Nitsch. — Wilno (385). Godz. 19.10: „Tancerka-królowa Bizancjum“ wygl. Z. Minkiewiczówna. — 23: Spacer detektorowy po Europie. — Budapeszt (550). Godz. 20: Wieczór Liszta. — Paryż (1725). Godz. 21.35: „L'Attaque du Moulin“, opera Bruneau. — Kopenhaga (281). Godz. 21.45: Koncert symfoniczny. — Huzen (1071). Godz. 19: „Car i cieśla“ — opera Lortzinga. — Wiedeń (516). Godz. 20.05: Koncert Ady Sari. — Królewiec (276). Godz. 20: Występ gościnny teatru Adtekarowa. „Gamujun“. — Frankfurt (390). Godz. 20: Koncert Umberta Urbano.

==□==

## Rozmaitości.

✦ **Polki — najpiękniejszymi kobietami Stanów Zjednoczonych.** Na konkursie przeprowadzonym przez znane czasopismo nowojorskie „Physical Culture“ dwie pierwsze nagrody za najładniejszą i najzdrowszą budowę ciała zdobyły Polki — panna Regina Mączewska z Hamtramck i Zofia Ryszelewska z Pensylwanii. W konkursie brało udział 33 kandydatek wybrane przez poszczególne Stany.

✦ **Nowe linie lotnicze w Rosji.** Komunikacja lotnicza w Rosji sowieckiej, będąca przedmiotem specjalnej opieki ze strony międzynarodowych czynników, rozwija się w tempie bardzo szybkim. Dnia 1 stycznia 1930 roku otwarta zostanie komunikacja pasażerska na linii Chabarowsk — Nikołajewsk — Aleksandrowsk (Sachalin) — Urk. Ponadto na początku roku przyszłego unuchomione zostaną samoloty pasażerskie i pocztowe na linii Archaniełsk — Ustysyolsk. Na ukończeniu są również prace około organizacji regularnej komunikacji lotniczej między Moskwą a Taszkientem. Według wszelkiego prawdopodobieństwa otwarcie komunikacji samolotowej na tej linii nastąpi około 15 lipca roku przyszłego.

✦ **Drzewa cukrowe i tłuszczowe.** Muzeum przyrodnicze Field Marshall wysłało ekspedycję do terenów dorzeczna Amazonki. Kierownik tej ekspedycji, L. Williams podaje ciekawe szczegóły o przebiegu podróży. Ekspedycja odkryła dwa drzewa, które były zupełnie nieznane botanice. Jednym z nich jest drzewo cukrowe, drugie można nazwać tłuszczowym. W miejscowym języku drzewo tłuszczowe nazywają „palo de aceito“. O ile o drzewie cukrowym dochodziły niejasne wiadomości do świata nauki, o tyle drzewo tłuszczowe znane było tylko Indianom. Wydaje ono tłuszcz, który zupełnie przypomina tłuszcz zwierzęcy tak w smaku, jak i w wyglądzie. Drzewo cukrowe zawiera pod korą maleńkie ziarenka cukru, który doskonale zastępuje prawdziwy cukier rafinowany. Odkrycia te dowodzą, że przyroda jest najlepszą gospodynią. Potrafiła ona przygotować dla ludzi tłuszcze i cukier, by każdy bez trudu mógł żyć na tym padole płaczu. Najdziwniejszą rzeczą w całej sprawie jest fakt tak późnego odkrycia drzew, które przecież nad Amazonką musiały rosnąć od niepamiętnych czasów. Dowodziłoby to, że niezupełnie jeszcze poznaliśmy ziemię, na której mieszkamy.

IZADORA DUNKAN.

(65)

## Moja spowiedź.

Wolny przekład Ireny Łozińskiej.

(Ciąg dalszy).

Zawsze mi opowiadano, że młode, piękne dziewczęta poświęcające się karierze teatralnej są narażone na ogromne niebezpieczeństwa, tymczasem ja w ciągu swojej kariery, jak to czytelnik widzi, doświadczyłam czegoś wręcz przeciwnego: często wprost cierpiałam z powodu nadmiernej powściągliwości i niezwykłego szacunku okazawanego mi przez wielbicieli.

Z Moskwy pojechałam na kilka dni do Kijowa. Po pierwszym przedstawieniu zebrał się przed teatrem tłum studentów i nie chciał mnie wypuścić, aż przyrzekłam, że dam dla nich specjalne przedstawienie po zniesionych cenach, gdyż dotąd bilety były na ich kieszenie za drogie. A kiedy zaczęli oburzać się na mojego impresarja i chcieli zmanifestować to oburzenie, uspokoiłam ich krótką przemową; stanęłam w sankach i powiedziałam, że ogromnie się cieszę, iż moja sztuka zyskała takie uznanie u rosyjskiej młodzieży, gdyż na całym świecie niema

## Generalissimus sowiecki nie jest Niemcem.

Wszelkie doniesienia gazet o niemieckim pochodzeniu generalissimusa sił sowieckich w wojnie z Chinami, Blüchera, okazały się zwyczajną kaczką. Blücher w rzeczywistości nazywa się Midwiediew, pochodzi z Uralu, gdzie był robotnikiem na kopalni. Niedwiediew był jeszcze przed

rewolucją bolszewikiem, który oddał nawet wielkie usługi partii w walce z caratem. Sowiety, mówiąc o jego zdolnościach wojskowych, nazywały go pieszczotliwie: nasz Blücher i stąd powstała nazwa, zgoła nie odpowiadająca prawdzie.

==□==

## Czego nie kradną.

W Tangerze powstała w tych dniach panika. Okazało się, że z miejscowego laboratorium skradziono kilka kurcząt, którym zastrzyknięto bakcyle dżumy. Kurczęta te złodzieje sprzedali na rynku miejscowym. Gdy wieść się rozeszła po mieście o kradzieży i o tem, jakie to były kurczęta, powstała panika szalona. Ludzie, którzy pokupowali nawet zdrowe kurczęta, zakopywali je do ziemi. Ktoś złośliwy, zrobił przy tej okazji kawał pierwszorzędny. Rozgłoszono pod wieczór, że kurczęta miały zaszczerpioną nie dżumę, lecz takie substancje, które wpływają na zmianę koloru piór. I oto wieczorem w miejscowym kabarecie powstał nowy poploch. Okazało się, że tancerki, które spożyły kolację w bufecie kabaretu, podczas tańca nagle poczuły jakieś tajemnicze swędzenie na głowie i ku swemu zdumieniu spostrzegły, że kolor ich włosów uległ naglej zmianie. Przerażone tancerki, gromadnie udały się do szpitala, by poddać się oględzinom, czy nie mają dżumy.

Pięć brunetek, które nagle stały się blondynkami, umierały wprost z przerażenia w poczekalni szpitala.

— Panie się utleniły — rzekł z zimną krwią lekarz.

— Tak, rzeczywiście — przypomniała sobie jedna z girls.

Okazuje się, że panika ma swoje zupełnie odrębne metody rozumowania i myślenia. Można sobie utlenić włosy, a potem przysiądź, że wpłynęły na zmianę koloru włosów zjedzone porcje pieczonego kurczęcia.

Kurcząt, którym zastrzyknięto dżumę, dotychczas nie udało się odnaleźć.

## OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 gr.

KUPNO I SPRZEDAŻ  
12 groszy za wyraz

**NAJTANIEJ** kołdry, koce materace, poduszki, przescieradła, poszewki, śpienniki poleca **Kazimierz Skibiński**  
Lwów, Kopernika 4, — telefon 51-10.  
Tylko naprzeciw Szkołwrona 8683  
Pensjonatom i zakładom 10% opustu.

## MEBLE

wszelkiego rodzaju, solidne najtaniej w **SPÓŁCE RZEMIOŁŁ KRAJOWYCH** dawn. Mlejska Wystawa plac Halicki 10 (dziedzielniec). 7762

Poleski Urząd Wojewódzki, Dyrekcja Robót Publicznych, w Brześciu n/Bugiem ogłasza

## Przetarg

na dzierżawę budynków pomonopolowych w Bereznicy powiatu Sarneńskiego.

Ogólna powierzchnia realności 21831 m<sup>2</sup>, budynków 21, w tem 1 budynek murowany piętrowy, 2 murowane parterowe, 1 budynek drewniany piętrowy, reszta drewniane parterowe. Ogólna objętość budynków 14.000 m<sup>3</sup>.

Miejscowość zdrowotna i malownicza, położona na piaszczystym brzegu nad Horyniem, nadaje się na uzdrowisko lub zakład przemysłowy. Oferty z podaniem wysokości proponowanego czynszu dzierżawnego należy składać w kopertach zamkniętych z napisem: Oferta na dzierżawę budynków pomonopolowych w Bereznicy do Dyrekcji Rob. Publicznych w Brześciu n/B. do dnia 30 XI. rb. Tamże udzielane będą dokładne informacje co do przedmiotu dzierżawy.

8416

Za Wojewodę wz. Dyrektora Robót Publicznych.

## BILETY WIZYTOWE

WYKONUJE NAJTANIEJ

DRUKARNIA SŁOWA POLSKIEGO  
ul. Zimorowicza 15.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

kraju, w którymby sztuka i wielkie ideały odgrywały tak poważną rolę w życiu studentów, jak w Rosji.

Mój pierwszy pobyt w Rosji trwał bardzo krótko, ponieważ poprzednio podpisałam kontrakt na gościnne występy w Berlinie. Ale pomimo tego wywarłam w tym kraju wielkie wrażenie. Wprawdzie podnosiły się także głosy protestu i na ten temat prowadzono długie spory, ale moja sztuka zwyciężyła, a nawet doszło do pojedynku pomiędzy jednym z fanatycznych wielbicieli baletu, a zwolennikiem Izadory Duncan.

W każdym razie od tego czasu rosyjski balet zaczął odtwarzać muzykę Schumana i Szopena, greckie kostiumy zyskały rację bytu, a niektóre baletnice tak dalece odstąpiły od utartego zwyczaju, że zarzuciły pończochy, oraz pantofelki i zaczęły tańczyć boso.

## ROZDZIAŁ XVIII.

Po przyjeździe do Berlina przedewszystkiem postanowiłam urzeczywistnić marzenie całego swojego życia, to znaczy założyć szkołę tańców. Po wspólnej naradzie z matką i Elżbietą, które były zachwycone moim projektem, zabrałyśmy się natychmiast do wyszukania odpowiedniego domu na szkołę i bardzo prędko, bo w ciągu jednego tygodnia, z brakiem rozważ-

cehującym wszystkie nasze postępy, kupiliśmy willę przy ulicy Trauden na Grunewaldzie, która właśnie kończono budować.

Od tej chwili wszystko zaczęło się dziać tak, jak w bajce, gdyż nasza willa miała się stać rajem dla dzieci. Przedewszystkiem pojechaliśmy do Wertheima, zakupiliśmy czterdzieści łóżeczek z białymi muślinowymi zastawkami, podłotkami błękitnymi wstążkami i dopiero potem zabrałyśmy się do wewnętrznego urządzenia szkoły. W ogromnym westibulu stanął posąg — naturalnie nie w oryginale — amazonki Polikleta; ściany sali przeznaczonej do tańca zdobiły kopie tańczących dzieci Donatella, a ściany sypialni portrety dzieci i Madonna z dziećciem. della Robbia: wszystko w kolorze niebieskim i białym, otoczone girlandami i festonami z kwiatów i owoców.

Całą willę przyozdobiłam idealnymi postaciami dziecka takiego, jak je sobie wyobrażali mistrze wszystkich epok; były tam kopie ceramiki greckiej, grupy tańczących dzieci Donatella i Gainsborough'a, a wszystkie te dzieła sztuki tak odtwarzają naiwną harmonję ruchów, jak gdyby dzieci najrozmaitszych epok spotkały się ze sobą i poprzez stulecia wyciągnęły ku sobie ręce w tańcu. Uczyniłam to wszystko dlatego, że wyobrażałam so-

KOMPLETNE urządzenia, salony, garnitur klubowy, łożka mosiężne, itp. sprzeda okazynie: **HALA AU CYJRA**, Akademicka 3. 9338

**Kołdry** watowe, wełniane i puchowe **Władysław WEBER** 861 Lwów, Batorego 2.

**FUTRA** Switki, kurtki, wierzchy, Trench, ubrania, wykonujemy za gotówkę i na raty podług najnowszych żurnali angielskich z własnych i powierzonych materiałów. Ceny konkurencyjne.

Pierwszorzędna firma krawiecka **KRZANOWSKI i KLUK** Lwów, Pasaż Hausmana 1. 7072

**MIESZKANIA SKLEPY LOKALE**  
10 groszy za wyraz.

5 LUB 4 pokoje z kuchnią, spiżarniami, łazienkami etc. komfortem, blisko Politechniki do wynajęcia. Zgłoszenia między 3-4 popoł. ul. Magdaleny 3, Telefon 3-21. 9053

Z POWODU wyjazdu zaraz do odstąpienia 5 pokoi z komfortem. Zgłoszenia do administracji pod 100 dolarów. 9261

4 POKOJE, kuchnia, największy komfort, wynajmę oglądać Tarnawskiego 34, od 3-30-4-30. 9287

MIESZKANIA suchego 2-3 pokoi, kuchnia, łazienka blisko Akademickiej za czynszem z góry poszukuje Jagielski Zielona 87 9175

## POMOC LEKARSKA

**Dr. E. Korab-Kowalski**

ordynuje w chorobach nerwów, 9337 ul. Domagaliczów 4, I. piętro.

W przypadkach odpowiednich stosowanie naświetlań Etoroidem inż. Rychnowskiego.

POSADY POSZUKIWANE  
5 groszy za wyraz

Biuro Machniewskie, Kopernika 22, telefon 446, poleca: oficjalistów, nauczycieli, bony, pielęgniarki, gospodynie dworskie, kucharzy, wykwinne kucharki, pokojowe, służące, wszelką służbę dworską, miastową, restauracyjną. 7696

RÓŻNE DONIESIENIA  
10 groszy za wyraz.

NAPRAWY precyzyjnych zegarków wykonuje solidnie pod pełną gwarancją firma Jan Selteneich. Lwów ul. Marjański 8. 7494

KOCE na konia Walichewicz, siodlarz, Kopernika 2, Lwów. 9282

(C. d. n.)